

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 22 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie II Ns 2043/13 z wniosku A. L. z udziałem T. L. o podział majątku wspólnego w punkcie I. ustalił, że w skład majątku wspólnego A. L., syna W. i D. oraz T. L. z domu W., córki S. i W., którego wspólność ustała wskutek wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 kwietnia 2007 roku wydanego w sprawie o sygn. akt XII C 2684/05 o rozwiązaniu przez rozwód związku małżeńskiego, wchodzi następujące składniki: a) nieruchomości położona przy ulicy (...) w J., gminie A., oznaczona w ewidencji gruntów jako działka o numerze (...), o powierzchni 0,0990 ha, dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) o wartości 120.905 zł, b) spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ulicy (...) o wartości 205.414,68 zł, c) kosiarka elektryczna o wartości 100 zł, d) telewizor 14” o wartości 50 zł, e) wieża marki P. o wartości 400 zł, f) aparat telefoniczny marki S. o wartości 25 zł, g) aparat telefoniczny marki A. o wartości 10 zł, h) magnetowid marki S. o wartości 75 zł, i) 30 sztuk płyt kompaktowych o łącznej wartości 300 zł, j) ikona posrebrzana o wartości 400 zł, k) komplet 7 sztuk szafek kuchennych o łącznej wartości 70 zł, l) lodówka marki M. o wartości 50 zł, m) komplet mebli do sypialni o wartości 500 zł, n) komplet mebli pokojowych o wartości 300 zł, o) telewizor marki P. (...)”, p) drobne narzędzia domowe o łącznej wartości 40 zł, q) prawo do wiaty stanowiącej zadaszenie stanowiska parkingowego nr 16 C położonego na parkingu przy ulicy (...) w Ł. o wartości 1000 zł; w punkcie II. oddalił wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym; w punkcie III. ustalił, że T. L. dokonała nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny – prawo do lokalu opisane w punkcie I podpunkt b) postanowienia o wartości 17.378,08 zł, w punkcie IV. dokonał podziału majątku wspólnego A. L. oraz T. L. w ten sposób, że: a) składniki opisane w punkcie I podpunkt a), podpunktach od c) do j) oraz podpunktach od p) do q) postanowienia przyznał na wyłączną własność A. L., b) składniki opisane w punkcie I podpunkt b) oraz podpunktach od k) do o) postanowienia przyznał na wyłączną własność T. L.; c) zasądził od T. L. na rzecz A. L. kwotę 29.363,30 zł tytułem spłaty, płatną w 20 ratach w następujący sposób: aa) 1 rata w kwocie 863,30 zł, bb) 19 kolejnych rat w kwotach po 1500 zł każda, płatne do 10 dnia każdego kolejnego miesiąca począwszy od 10 dnia miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym uprawomocni się niniejsze postanowienie, wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

w punkcie V zobowiązał T. L. do wydania na rzecz A. L. nieruchomości opisanej w punkcie I podpunkt a) niniejszego postanowienia w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia; w punkcie VI) obciążył A. L. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 1402,20 zł tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa wydatków; w punkcie VII. obciążył T. L. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 1402,20 zł tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa wydatków; VIII. przyznał adwokatowi A. K.-M. tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu T. L. kwotę 4428 zł, którą nakazać wypłacić ze środków Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi; w punkcie IX. oddalił wniosek A. L. o zasądzenie kosztów postępowania od uczestniczki; w punkcie X. oddalił wniosek T. L. o zasądzenie kosztów postępowania od wnioskodawcy; w punkcie XI. ustalił, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą w pozostałym zakresie koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła uczestniczka postępowania, będąc reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżając je w części, tj. w zakresie punktów: II, IV ppkt a) i c), V, VII i XI.

Zaskarżonemu postanowieniu skarżąca zarzuciła:

- 1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a to:
 - a) art. 321 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy obowiązku spłaty w wysokości 29.363,30 zł:

i) podczas gdy prawidłowo wyliczona kwota spłaty na rzecz wnioskodawcy powinna wynosić 14.505,96 zł w związku z błędnym przyjęciem przez Sąd, iż wartość udziału wnioskodawcy w majątku wspólnym małżonków wynosi 164.857,34 zł, podczas gdy wnioskodawca ograniczył swoje roszczenie do kwoty 150.000 zł w związku z czym Sąd orzekł ponad żądanie strony,

ii) płatnej w 20 ratach płatnych do 10 dnia każdego miesiąca począwszy od 10 dnia miesiąca przypadającego po miesiącu, w którym uprawomocni się skarżone orzeczenie w sytuacji, gdy na rozprawie w dniu 10 grudnia 2015 r. wnioskodawca przychylił się do wniosku uczestniczki o rozłożenie na 2 lata spłaty zasądzonej od niej na rzecz wnioskodawcy w ratach płatnych co 6 miesięcy, w związku z czym Sąd orzekł ponad żądanie strony,

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnej analizy materiału dowodowego i dokonanie jego oceny w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez przyjęciu, iż:

i) uczestniczka nie udowodniła wystąpienia „ważnych powodów” stanowiących jedną z przesłanek do zasądzenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym, podczas gdy na podstawie przeprowadzonych w niniejszym postępowaniu dowodów należało uznać powyższą okoliczność za udowodnioną,

ii) zasadnym jest przyznać wnioskodawcy nieruchomości określoną w pkt 1 a) skarżonego postanowienia, w sytuacji gdy wnioskodawca nie oponował co do przyznania powyższej nieruchomości uczestniczce postępowania, a ponadto zostało wykazane w toku postępowania dowodowego, iż stan przedmiotowej nieruchomości na dzień 22 maja 2007 r. różnił się od stanu na dzień wydania opinii przez biegłego, z uwagi na nakłady poczynione przez uczestniczkę postępowania w postaci przeprowadzonego remontu w 2013 r. (wstawiono okna PCV, zewnętrzne parapety, drzwi wewnętrzne, wykonano malowanie, oblicowano ściany glazurą, urządzono wyposażono miejsce z natryskiem - str. 14 opinii biegłego), a zatem przyznanie powyższej nieruchomości wnioskodawcy jest ze szkodą dla uczestniczki, gdyż przy uwzględnieniu jej nakładów na nieruchomość, które nota bene nie były kwestionowane przez wnioskodawcę, wartość powyższej nieruchomości jest wyższa od stwierdzonej przez biegłego,

c) art. 102 k.p.c. polegające na nieodstąpieniu od obciążenia uczestniczki nieuiszczonymi kosztami sądowymi w sytuacji, gdy szczególne okoliczności sprawy, uzasadniają skorzystanie z dobrodziejstwa ww. przepisu,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 43 § 2 i § 3 k r o. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż wkład osobisty uczestniczki w gromadzenie i utrzymanie majątku wspólnego stron oraz nakład osobistej pracy przy wychowywaniu niepełnosprawnej córki stron oraz prowadzeniu gospodarstwa domowego nie uzasadnia dokonania podziału powyższego w częściach nierównych,

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelacyjnych skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

a) dokonanie podziału majątku wspólnego stron postępowania w częściach nierównych i zasądzenie na rzecz uczestniczki $\frac{3}{4}$ majątku wspólnego, a na rzecz wnioskodawcy $\frac{1}{4}$ majątku wspólnego,

b) dokonanie podziału majątku wspólnego w następujący sposób: zasądzenie na rzecz uczestniczki składników opisanych w punkcie 1 podpunkt a) do j) skarżonego rozstrzygnięcia z obowiązkiem spłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty 73.934,15 zł,

c) rozłożenie spłaty na okres 2 lat w ratach płatnych co 6 miesięcy, przy czym pierwsza rata spłaty nastąpi w terminie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia,

d) zasądzenie pozostałych składników majątku wspólnego wymienionych w punkcie 1 podpunkt od k) do o) skarżonego rozstrzygnięcia na rzecz wnioskodawcy,

e) zwolnienie uczestniczki od ponoszenia kosztów postępowania sądowego w obu instancjach w całości z uwagi na jej ciężką sytuację materialną i życiową,

Jednocześnie, w przypadku gdyby Sąd II instancji uznał, iż udziały w niniejszej sprawie powinny być równe, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

a) dokonanie podziału majątku wspólnego w następujący sposób: zasądzenie na rzecz uczestniczki składników opisanych w punkcie 1 podpunkt a) do j) skarżonego rozstrzygnięcia z obowiązkiem spłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty 132.621,92 zł,

b) rozłożenie spłaty na okres 2 lat w ratach płatnych co 6 miesięcy, przy czym pierwsza rata spłaty nastąpi w terminie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia,

c) zasądzenie pozostałych składników majątku wspólnego wymienionych w punkcie 1 podpunkt od k) do o) skarżonego rozstrzygnięcia na rzecz wnioskodawcy,

d) zwolnienie uczestniczki od ponoszenia kosztów postępowania sądowego w obu instancjach w całości z uwagi na jej ciężką sytuację materialną i życiową,

Ponadto skarżąca w przypadku uznania przez Sąd II Instancji, że nieruchomości określona w pkt. I. ppkt a) skarżonego postanowienia powinna zostać zasądzona na rzecz wnioskodawcy, wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez:

a) zasądzenie od uczestniczki obowiązku spłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty 14.505,96 zł,

b) odroczenie terminu spłaty na 2 lata w ratach płatnych co 6 miesięcy, przy czym pierwsza rata spłaty nastąpi w terminie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia,

c) zwolnienie uczestniczki od ponoszenia kosztów postępowania sądowego w obu instancjach w całości z uwagi na jej ciężką sytuację materialną i życiową.

Nadto, apelant wniósł o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestniczkce postępowania z urzędu za postępowanie odwoławcze, powiększonych o należny podatek VAT oświadczając jednocześnie, iż nie zostały one pokryte ani w całości ani w części.

W odpowiedzi na apelację, wnioskodawca będąc reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od uczestniczki na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed sądem II instancji według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 czerwca 2016 roku strony podtrzymały swoje stanowiska z tą zmianą, że pełnomocnik wnioskodawców uznał, że Sąd I instancji orzekł ponad żądanie wnioskodawcy, tj. co do kwoty 268,30 zł. Wobec tego pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o obniżenie spłaty do kwoty 29.095 zł oraz zmniejszenie pierwszej raty spłaty do kwoty 595 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prowadzi do zmiany zaskarżonego orzeczenia w części, w pozostałej zaś zakresie będąc pozbawioną uzasadnionych podstaw, podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy podkreślić prawidłowość ustalonego w sprawie stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Powyższej oceny nie zmienia podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., bowiem apelująca nie zdołała wykazać, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana wbrew regułom wynikającym z tego przepisu.

Badając argumentację zaprezentowaną w apelacji uczestniczki Sąd Okręgowy zważył, że zasadność żądań skarżącej zależała zarówno od zbadania tego, czy Sąd I instancji w prawidłowy sposób ustalił skład i wartość majątku wspólnego podlegającego podziałowi w niniejszej sprawie, jak i od tego, czy Sąd Rejonowy w prawidłowy sposób dokonał podziału wspólnego majątku i wzajemnych rozliczeń pomiędzy byłymi małżonkami.

Analizując kwestię składu i wartość majątku wspólnego podlegającego podziałowi w niniejszej sprawie Sąd II instancji, doszedł do przekonania, że Sąd Rejonowy nie popełnił żadnego błędu stwierdzając, że spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) stanowi składnik wspólnego majątku stron. O przynależności bowiem do majątku wspólnego małżonków spółdzielczego prawa do lokalu nabytego w drodze przydziału wydanego przez spółdzielnię decyduje porównanie daty przydziału z datą powstania wspólności majątkowej między małżonkami. Przypomnieć należy zatem, że strony zawarły związek małżeński w dniu 28 sierpnia 1976 roku i pozostawali w ustawowym ustroju majątkowym, z kolei przydział mieszkania nastąpił w dniu 12 lipca 1982 roku. Wobec tego nie ma żadnych wątpliwości, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków weszło spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł.

W dalszej kolejności należało ocenić prawidłowość oddalenia wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym małżonków. Ocena bowiem tej kwestii ma istotne znaczenie dla dalszych rozważań w sprawie.

Zaznaczyć należy, że ustalenie nierównych udziałów jest wyjątkiem od reguły z art. 43 § 1 k.r.o. Ważne przyczyny w rozumieniu § 2 powołanego artykułu zachodzą przede wszystkim wówczas, gdy jeden z małżonków w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania dorobku, stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych. Przez przyczynienie to należy rozumieć nie tylko działania zmierzające bezpośrednio do powiększenia substancji majątku, ale całokształt starań o zaspokojenie potrzeb rodziny.

Kontrola instancyjna wykazała, że nie można - wbrew przeciwnym sugestiom apelanta - czynić jakichkolwiek zarzutów Sądowi Rejonowemu co do prawidłowości ustaleń i rozważań prawnych w zakresie odmowy ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Przywołany przepis określa dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Pierwszą jest niejednakowy sposób przyczyniania się małżonków do powstania tego majątku, drugą stanowią "ważne powody". Obie przesłanki muszą być spełnione łącznie. Przez przyczynienie się do powstania majątku wspólnego rozumie się całokształt starań każdego z małżonków o założoną przez nich rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb, a więc nie tylko wysokość zarobków czy innych dochodów osiągniętych przez każdego z nich, lecz także i to, jaki użytek czynią oni z tych dochodów, czy gospodarują nimi należycie i nie trwonią ich. Poza tym o stopniu przyczynienia się każdego z małżonków świadczą nie tylko osiągnięcia czysto ekonomiczne, lecz także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym. Tak więc w sytuacji, często występującej w należycie funkcjonującej rodzinie, gdy jeden z małżonków oddawał się pracy zarobkowej i staraniom o powstanie lub powiększenie majątku wspólnego, drugi zaś poświęcał swój czas wychowaniu dzieci i prowadzeniu wspólnego gospodarstwa domowego, odciażając w ten sposób współmałżonka i ułatwiając mu osiągnięcie dochodów, najczęściej uzasadnione okaże się przekonanie, iż małżonkowie w równej mierze przyczynili się do powstania majątku wspólnego i że już z tego względu nie wchodzi w rachubę możliwość ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Do oceny zatem stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego nie mają przesadzającego znaczenia wyliczenia czysto rachunkowe.

Dalszą konieczną przesłanką dopuszczalności ustalenia nierównych udziałów proporcjonalnie do stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego jest wykazanie, że za takim rozstrzygnięciem przemawiają ważne powody, oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego tzn., że otrzymanie przez jednego z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do której powstania on się nie przyczynił, pozostawałoby w sprzeczności z tymi zasadami. Nie jest możliwe zdefiniowanie pojęcia ważnych powodów, o tym bowiem, czy istnieją one w konkretnej sprawie, decyduje ocena całokształtu okoliczności danej sprawy.

Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury ważnym powodem odstąpienia od zasady równych udziałów może być w szczególności naganne postępowanie małżonka, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównych udziałów, polegające na tym, że w sposób rażąco lub uporczywy nie przyczynił się on do powstania majątku wspólnego stosownie do swych sił i możliwości zarobkowych (zob. post. SN z 26.11.1973 r., III CRN 227/73, OSN 1974, Nr 11, poz. 189). Najczęściej sytuacja taka istnieje w wypadku porzucenia przez małżonka rodziny, zdarza się jednak, że także przy wspólnym pożyciu małżonków jeden z nich w sposób naganny, zaniedbując swe obowiązki względem rodziny, nie przyczynia się do powstania majątku wspólnego.

Wobec powyższych rozważań uznać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że nie zostały spełnione obie przesłanki skutkujące ustaleniem nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym.

Jeżeli chodzi o sposób przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego, to należy uznać, że zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka stosownie do swoich możliwości, sił i stanu zdrowia przyczyniali się do powstania majątku wspólnego. Sąd Rejonowy rozstrzygając o wniosku uczestniczki o ustalenie nierównych udziałów prawidłowo wziął pod rozwagę zarówno fakt, że oboje małżonkowie pracowali zawodowo, przy czym wnioskodawca w większym rozmiarze, co wiązało się z uzyskiwaniem przez niego wyższych dochodów, jak również miał na uwadze fakt, że na uczestniczkę spoczywał ciężar prowadzenia domu i wychowywania córki w większym stopniu aniżeli czynił to wnioskodawca, któremu tryb i miejsce pracy nie pozwalały na większe zaangażowanie się w opiekę na córką i sprawy domowe. Jak sam uczestnik przyznał pracował po 12 godzin. Jednakże w wolnych chwilach opiekował się córką, zawoził ją do szkoły oraz do lekarzy. Nadto zajmował się w domu remontami. Nie można zatem przyjąć za uzasadniony zarzut jakoby, wnioskodawca zaniedbywał rodzinę oraz przerzucał ciężar prowadzenia gospodarstwa domowego i opieki nad dzieckiem w całości na uczestniczkę.

Z okoliczności faktycznych wynikało także, iż w rodzinie A. i T. L. nie istniały żadne dysfunkcje spowodowane zachowaniem wnioskodawcy, mogące być postrzegane jako rażące lub uporczywe naruszenie zasad współżycia społecznego. Sama uczestniczka przyznała, że żadne z nich nie trwoniło majątku. Co prawda uczestniczka podnosiła, że wnioskodawcy zdarzało się wrócić z pracy pod wpływem alkoholu, jednakże nie wykazała, aby fakt spożywania alkoholu był nadmierny i prowadził do uszczuplania majątku i wpływał na więzi rodzinne.

Sąd I instancji zasadnie również przyjął, że na ustalenie nierównych udziałów nie mogła mieć wpływu okoliczność podnoszona przez uczestniczkę, że posiadała ona książeczkę mieszkaniową z likwidacji, której małżonkowie pokryli część wkładu mieszkaniowego. Powyższa okoliczność ma jedynie znaczenie przy ustalaniu nakładu uczestniczki na majątek wspólny i nie stanowi uzasadnienia wniosku o ustalenie nierównych udziałów.

Kolejnym argumentem podawanym przez uczestniczkę była okoliczność, że przy przydziale mieszkania otrzymała większą powierzchnię z uwagi na jej status zawodowy. Ta okoliczność także nie jest powodem dla ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Nie jest również ważnym powodem ustalenia nierównych udziałów okoliczność, że rozwód pomiędzy stronami nastąpił z winy wnioskodawcy bowiem wnioskodawca w równym stopniu tak, jak skarżąca przyczynił się do powstania majątku wspólnego.

Dlatego też w świetle zasad współżycia społecznego nie można przyjąć, że wystąpiły ważne powody przemawiające za ustaleniem nierównych udziałów w majątku dorobkowym stron.

Mając na uwadze powyższe okoliczności zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 43 § 2 i § 3 k.r.o. uznać należy za chybiony.

Przechodząc do omówienia zarzutów związanych z naruszeniem art. 321 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wskazać należy, że w sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, Sąd ustala z urzędu skład i wartość majątku podlegającego podziałowi, jak też rozstrzyga o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi (art. 566 k.p.c., art.

567 k.p.c. i art. 686 k.p.c.). Przypomnieć należy, że zarówno w samym wniosku o podział majątku wspólnego jak i w toku dalszego postępowania wnioskodawca wnosił o zasądzenie od uczestniczki postępowania na jego rzecz spłaty w kwocie 150.000 zł. Na rozprawie w dniu 10 lipca 2014 roku wnioskodawca wnosił o ewentualne przyznanie mu nieruchomości w J. z uwagi na trudną sytuację materialną uczestniczki postępowania. Podkreślić jednakże należy, że ani we wniosku, ani w toku dalszego postępowania wnioskodawca nie wskazywał, że jego udział w majątku wspólnym odpowiada kwocie 150.000 zł. Przeczą temu w szczególności twierdzenia zawarte we wniosku o podział majątku, w którym wnioskodawca wnosił o zasądzenie na jego rzecz spłaty w wysokości 150.000 zł, wskazując jednocześnie, że wartość majątku wspólnego szacuje na kwotę 490.000 zł (wartość nieruchomości w J. - 330.000 zł, wartość prawa do lokalu mieszkalnego - 160.000 zł).

W świetle art. 321 k.p.c. przy wyrokowaniu sąd nie może orzekać co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem powoda, ani zasądzić ponad żądanie. Niedopuszczalność wyrokowania co do przedmiotu nieobjętego żądaniem oznacza niemożność objęcia rozstrzygnięciem innych roszczeń niż przedstawione przez powoda. Przepis ten znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym, jednakże z uwzględnieniem tych szczególnych rozwiązań, które pozwalają sądowi w postępowaniu nieprocesowym na działanie i orzekanie z urzędu.

W związku z powyższym nie można zgodzić się z twierdzeniem strony skarżącej, zgodnie z którym skoro wnioskodawca zażądał spłaty w kwocie 150.000 zł, to Sąd I instancji orzekając o udziałach stron w majątku wspólnym oraz ustalając wysokość spłaty należnej wnioskodawcy winien przyjąć, że jego udział w majątku wspólnym wynosi 150.000 zł. Nie można tym samym uznać, że Sąd I instancji orzekł ponad żądanie wnioskodawcy.

Za bezzasadne należy również uznać stanowisko uczestniczki w kwestii wyjścia poza zakres żądania wnioskodawcy poprzez nierozłożenie na 2 lata spłaty zasądzonej od skarżącej na rzecz wnioskodawcy w ratach płatnych co 6 miesięcy.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w sprawie o podział majątku wspólnego rozłożenie spłat i dopłat na raty następuje na podstawie przepisu szczególnego, którym w tej mierze jest art. 212 § 3 k.c. Jest to unormowanie o charakterze szczególnym, znajdujące zastosowanie właśnie w tego rodzaju sprawach, a nadto zastrzegające dodatkowe granice rozłożenia na raty lub odroczenia płatności. Z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji wynikało natomiast, że sytuacja materialna uczestniczki nie pozwala jej na jednorazową spłatę wnioskodawcy. Ma ona jednak możliwość, jak sama podała, dokonania spłaty w ratach po 1500 zł i ma realne możliwości podjęcia pracy zarobkowej w tym celu. Wobec tego, Sąd I instancji prawidłowo uznał, że skoro skarżąca jest w stanie realnie dokonać spłaty w miesięcznych ratach po 1.500 zł, rozłożył zasądzoną kwotę na 20 rat. J. brak jest racjonalnego wytłumaczenia żądania uczestniczki w zakresie zapłaty rat w odstępach sześciomiesięcznych, skoro skarżąca będzie uzyskiwać wynagrodzenie miesięczne w kwocie 1.500 zł, a więc będzie mogła taką kwotę przeznaczyć na spłatę wnioskodawcy. Nie można tym samym uznać, że Sąd Rejonowy orzekł ponad żądanie wnioskodawcy. W przekonaniu Sądu II Instancji czas zakreślony na spłatę rat wydaje się być odpowiedni i nienaruszający jednocześnie uzasadnionych interesów wnioskodawcy.

Nie mógł się także ostać zarzut apelacyjny skarżącej dotyczący niewłaściwego dokonania podziału majątku wspólnego, poprzez przyznanie nieruchomości położonej przy ul. (...) w J. wnioskodawcy, a nie uczestniczce.

Podkreślić należy, że rolą Sądu w postępowaniu o podział majątku wspólnego jest doprowadzenie do optymalnego podziału składników tejże masy majątkowej, a zatem podziału, uwzględniającego wszelkie okoliczności mające w tym zakresie znaczenie, w tym w szczególności rodzaj i charakter składników majątku, jak też sytuację i interesy wszystkich zainteresowanych podmiotów.

Dla prawidłowego rozstrzygnięcia w przedmiocie postępowania koniecznym jest dostrzeżenie, że wedle regulacji art. 212 § 1 k.c. w ramach sądowego trybu zniesienia współwłasności preferowanym sposobem wyjścia ze wspólności jest podział fizyczny rzeczy. Zgodnie z § 2 art. 212 k.c. dopiero, gdy rzeczy podzielić nie można, może być ona przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty pozostałych albo sprzedana stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Jednocześnie w art. 211 k.c. ustawodawca wskazał przesłanki wyłączające podział rzeczy wspólnej wymieniając sprzeczność podziału z przepisami ustawy lub ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem rzeczy albo istotną zmianę rzeczy lub znaczne zmniejszenie jej wartości w następstwie

podziału. Na gruncie przytoczonych regulacji w orzecznictwie i doktrynie podkreśla się, iż przy uwzględnieniu regulacji procesowych (art. 622 k.p.c.) należy przyjąć, iż założeniem norm regulujących zniesienie współwłasności jest w pierwszej kolejności uwzględnienie woli uczestników w zakresie sposobu jej zniesienia, jednakże przy braku porozumienia uczestników postępowania dokonuje się zniesienia współwłasności przez fizyczny podział rzeczy (tak SN w postanowieniu z dnia 19 stycznia 2001 r., V CKN 1436/00, opubl. baza prawna LEX Nr 52398; w postanowieniu z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 1525/00, opubl. baza prawna LEX Nr 52541). Powyższe prowadzi do wniosku, iż w sytuacji, gdy zniesienie współwłasności następuje z mocy orzeczenia sądu, powinien on brać pod uwagę przede wszystkim ten sposób wyjścia ze wspólności. Godzi się w tym miejscu zauważyć, iż jednocześnie w judykaturze podnosi się, że preferowany przez ustawodawcę sposób zniesienia współwłasności winien być uwzględniany w pierwszym rzędzie, chyba że nie są nim zainteresowani sami współwłaściciele (por. postanowienie SN z dnia 2 lutego 2001 r., IV CKN 251/00, opubl. baza prawna LEX Nr 52532), jednak wskazanej zasadzie nie można nadać waloru bezwzględnie. Analiza wypowiedzi orzecznictwa pozwala bowiem wywieść, iż przede wszystkim przy określeniu sposobu zniesienia współwłasności należy uwzględnić całokształt okoliczności mających dla niego znaczenie, jednakże we właściwym wymiarze, uwzględniającym konkretne uwarunkowania specyficzne dla badanego stanu faktycznego, wobec czego sąd w granicach uprawnień wynikających z art. 212 k.c. jest władny, nawet bez zgody uczestników, dokonać samodzielnie wyboru sposobu zniesienia współwłasności stosownego do okoliczności rozpoznawanej sprawy (tak SN w postanowieniu z dnia 23 lipca 1982 r., III CRN 161/82, opubl. baza prawna LEX Nr 142603).

Odnosząc powyższe uwagi ogólne do realiów niniejszej sprawy zasadnym jest stwierdzenie, że wobec ustalonej sytuacji rodzinnej, osobistej i finansowej każdego z uczestników oraz postawy stron w toku postępowania, jako najbardziej racjonalne jawi się rozdzielenie składników majątku wspólnego pomiędzy A. L. a T. L..

Przypomnieć należy, że każda ze stron nosiła się zamiarem sprzedaży nieruchomości położonej w J.. Z kolei ewentualna sprzedaż nieruchomości w trybie licytacji sądowej pociągałaby za sobą deprecjację tych składników majątkowych, z uwagi na to, że prawdopodobnie zostałyby one sprzedane poniżej swojej nominalnej wartości.

Sąd Rejonowy ustalił więc okoliczności faktyczne dotyczące zarówno składników majątku jak i sytuacji uczestników postępowania, należycie ocenił ich znaczenie z punktu widzenia sposobu podziału i uwzględniając wszystkie przesłanki z art. 212 § 2 k.c.

Przeciwnie rozstrzygnięcie, czyniące zadość oczekiwaniom skarżącej oznaczałoby zaś uwzględnienie interesu wyłącznie jednego z zainteresowanych podmiotów i całkowite pominięcie słusnych interesów i sytuacji wnioskodawcy. Poza tym takie rozstrzygnięcie spowodowałoby konieczność zasądzenia większej spłaty na rzecz wnioskodawcy, co przy sytuacji materialnej skarżącej miałoby istotne znaczenie. Tym bardziej, że apelantka sama przyznała, że w ramach spłaty byłaby w stanie płacić wnioskodawcy maksymalnie kwotę 1500 zł. Ponadto podkreślić należy, że uczestniczka na rozprawie w dniu 10 grudnia 2015 roku podnosiła, że w przypadku zaliczenia przez Sąd prawa do lokalu mieszkalnego do majątku wspólnego będzie zmuszona do sprzedaży nieruchomości. W związku z powyższym zastosowany przez Sąd I instancji sposób podziału majątku wspólnego jest słuszny i uwzględnia interesy obu stron.

Jednocześnie w przekonaniu Sądu II instancji czas zakreślony na spłatę rat wydaje się być odpowiedni i nienaruszający jednocześnie uzasadnionych interesów wierzyciela.

Nie można także zgodzić się z zarzutami uczestniczki dotyczącymi nieprawidłowości rozliczenia nakładów poniesionych na majątek wspólny. W tym zakresie należy podzielić w całej rozciągłości stanowisko Sądu I instancji, że ciężar udowodnienia wysokości nakładu poczynionego przez jednego z małżonków na majątek wspólny, zgłoszonego do rozliczenia w postępowaniu o podział majątku wspólnego, zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 6 k.c. spoczywa na tym uczestniku, który się na tę okoliczność powołuje i z której wywodzi skutki prawne. Przedmiotowe żądanie winno być udowodnione przez uczestniczkę zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Uczestniczka co prawda przedłożyła wiele faktur, dotyczących dokonania wydatków na nieruchomość w J., jednakże jak Sąd I instancji słusznie wskazał, uczestniczka nie sformułowała związanego z tym żądaniem rozliczenia nakładu w określonej kwocie ani też nie złożyła wniosków dowodowych zmierzających do ustalenia wartości ewentualnego nakładu na nieruchomość w J..

Uczestniczka w żaden sposób nie wykazała, które z przedłożonych dokumentów przedstawiających wydatki dotyczą ewentualnych nakładów na nieruchomości w J., a które nakładów na lokal mieszkalny przy ul. (...) w Ł.. Ponadto część z przedłożonych dokumentów potwierdza, że określone zakupy dokonywane były w czasie trwania wspólności ustawowej, a wiele dokonała córka P. L., a zatem te nie mogły podlegać rozliczeniu.

Wskazać należy również, że dla prawidłowego dokonania podziału majątku powiązanego z rozliczeniem nakładów poniesionych na dwa różne składniki majątku, z których każdy przypada innej osobie koniecznym jest precyzyjne ustalenie wysokości nakładów na poszczególne składniki majątkowe.

Wartość nieruchomości oraz prawa do lokalu w niniejszej sprawie ustalono według stanu na dzień ustania wspólności, a po sporządzeniu opinii przez biegłą, uczestniczka nie zgłaszała zastrzeżeń w tym względzie. Ponadto skarżąca nie sformułowała żądania rozliczenia nakładu polegającego na dokonaniu prac remontowych w J. nie zgłosiła wniosku o ustalenie jego wartości.

Wobec tego argumentacja skarżącej wskazująca na zasadność przyznania jej nieruchomości położonej w J. z uwagi na to, że poczyniła na nią liczne nakłady nie zasługuje na uwzględnienie.

Rację ma zatem Sąd I Instancji, że w realiach niniejszej sprawy jedynie nakład uczestniczki w postaci wkładu mieszkaniowego kwalifikuje się do rozliczenia w ramach podziału majątku w tej sprawie, co też Sąd Rejonowy uwzględnił.

Nie został także naruszony przepis art. 102 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Zasadą ogólną orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego, wyrażoną w art. 520 § 1 k.p.c. jest ponoszenie przez każdego z uczestników kosztów związanych ze swoim udziałem w sprawie. Zasada ta doznaje przełamania w art. 520 § 2 i 3 k.p.c. W sytuacjach określonych tymi przepisami sąd może odstąpić od zasady ogólnej i orzec stosownie do reguł określonych wskazanymi wyżej przepisami. Istotne jest stwierdzenie, czy między uczestnikami postępowania w danej sprawie zachodzi sprzeczność interesów i czy są oni w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania. W takich sytuacjach sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub nałożyć na jednego z uczestników w całości /§ 2/, a w sytuacji kiedy interesy uczestników są sprzeczne, sąd może nałożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Analogicznie sąd może postąpić, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie /§ 3/. W niniejszej sprawie nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 102 k.p.c., bo choć norma ta znajduje odpowiednie zastosowanie do orzeczeń wydanych także w trybie nieprocesowym to w okolicznościach kontrolowanej sprawy nie wystąpił „przypadek szczególnie uzasadniony”, który stanowiłby podstawę do jego zastosowania. Obie strony były w jednakowym stopniu zainteresowane wynikiem niniejszej sprawy, a sama trudna sytuacja majątkowa strony nie stanowi wystarczającej podstawy do zastosowania dyrektywy zawartej w art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż zgodnie z utrwalonym poglądami prawnymi wyrażonym przez Sąd Najwyższy „w sprawach o podział majątku wspólnego nie występuje sprzeczność interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c., niezależnie od stanowiska stron i zgłaszanych przez nie twierdzeń i wniosków w przedmiocie składu, wartości i sposobu podziału majątku wspólnego. W postępowaniu tym strony są także w równym stopniu zainteresowane rozstrzygnięciem i ich interesy są wspólne o tyle, że celem postępowania jest wyjście ze wspólności majątkowej i uregulowanie wzajemnych stosunków majątkowych” (np. postanowienia SN z 23.10.2013r., IV CZ 74/13, LEX nr 1388478, z 26.07.2012r., V Cz 30/12).

Wobec faktu, że wnioskodawca wniósł o obniżenie spłaty do kwoty 29.095 zł oraz zmniejszenie pierwszej raty spłaty do kwoty 595 zł należało zmienić zaskarżone postanowienie w ten tylko sposób, że zasądzoną w punkcie IV.c. spłatę w kwocie 29.363,30 złotych obniżyć do kwoty 29.095 złotych, a ustaloną w punkcie IV.c. aa. pierwszą ratę na kwotę 863,30 złotych obniżyć do kwoty 595 złotych, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Z uwagi na to, że uczestniczka była reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata, który złożył wniosek o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego oświadczając, że koszty te nie zostały uiszczone ani w całości

ani w części, należało przyznać adw. A. K. – M. wynagrodzenie za udzielenie uczestnicze pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. Wynagrodzenie pełnomocnika skarżącej wyliczono na podstawie § 13 ust.1 pkt 1 w zw. z § 7 ust. 1 pkt 10, w zw. z § 6 pkt 6 i w zw. z § 2 ust.3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. 2013r. poz. 461) oraz w zw. z § 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015r. poz. 1801) i nakazał ją wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., jako że w niniejszej sprawie nie zachodzą żadne okoliczności, które uzasadniałyby odstępianie od podstawowej zasady rozliczenia kosztów postępowania nieprocesowego.